

Jacek Czechowicz*

ROMAŃSKIE I GOTYCKIE INSPIRACJE W DETALU ARCHITEKTONICZNYM KRAKOWSKICH ŚWIĄTYŃ PRZEŁOMU XIX I XX WIEKU – MODYFIKACJA JĘZYKA PRZESZŁOŚCI

ROMANESQUE AND GOTHIC INSPIRATION IN THE ARCHITECTURAL DETAIL OF CRACOW CHURCHES OF THE TURN OF THE 19TH CENTURY – ALTERATION OF LANGUAGE OF THE PAST

Z upływem czasu następuje nieustanny proces modyfikacji formy architektonicznej. Na przykładzie krakowskiej architektury sakralnej z drugiej połowy XIX wieku i początków XX wieku można prześledzić proces równoległego trwania i przemijania architektury. Cechował się on tendencją XIX-wiecznych twórców do korzystania ze średniowiecznych wzorców, z jednoczesną próbą ich przekształcania i wprowadzania nowych kompozycji, wzbogacających rodzimą architekturę.

Słowa kluczowe: dziewiętnastowieczna architektura sakralna, neogotyck, neoromanizm

With time we are observing the constant process of the alteration of the architectural form. On the example of Cracow sacred architecture from the second-half of the 19th century and beginnings of the 20th century it is possible to trace the process of parallel lasting and passing of architecture. He was marked the 19th century architects of using of medieval standards, with the simultaneous attempt to transform them and leading new composition, enriching native architecture.

Keywords: sacred architecture of the nineteenth century, Neo-Gothic, NeoRomanesque

Zmiany form architektonicznych przebiegające na przestrzeni wieków są odzwierciedleniem rozwoju społeczeństwa i czytelnym obrazem przeobrażeń jego środowiska. Wiąże się to z nieustannym proce-

* Czechowicz Jacek, dr inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków.

sem modyfikacji pojmowania estetyki formy. Po latach zrównoważenia, następuje początek okresu przejściowego, kiedy to ugruntowane wieloletnie techniki i zwyczaje przestają wystarczać wobec pojawienia się odmiennych potrzeb i oczekiwań. Początek nowego nurtu stylistycznego nie wydaje się jednak utożsamiać z całkowitym zaprzeczeniem przeszłości, ponieważ podświadomym dążeniem twórców nie jest zamiar tworzenia dzieła od podstaw, lecz raczej próba wypracowania zmodyfikowanej definicji formy, w danym momencie historycznym – niekonwencjonalnej, lepszej niż dotychczas, ale wykształconej na podłożu rodzimej tradycji. Cała dotychczasowa substancja historyczna staje się automatycznie mniej lub bardziej kontrastowym tłem, stanowiąc zarówno punkt odniesienia, jak też element ciągłości kulturowej. Można przypisywać obiektom powstającym w początkowych okresach nowych epok szereg awangardowych cech, lecz równocześnie dostrzegać, w jakim stopniu są one faktycznym nawiązaniem do przeszłości.

Trwanie i przemijanie – określenia wzajemnie przeciwstawne, w architekturze wydają się być nieodłącznym elementem kształtowania form. Analiza stylistyczna obiektów przypisanych danej epoce pozwala na ujawnienie cech zapożyczonych z okresów wcześniejszych, lecz zarazem uwidacznia próbę dokonania pewnych przewartościowań, także w połączeniu z kreacjami o cechach dotychczas niespotykanych.

Okres drugiej połowy dziewiętnastego wieku stanowi dla architektury polskiej istotny przełom stylistyczny. Na przykładzie nowej architektury sakralnej Krakowa z tego czasu można odnotować niekonwencjonalne podejście twórców do kształtowania formy obiektu sakralnego. Wyraźnie odczuwalny jest wpływ architektury krakowskich świątyń, które stanowiły najlepszy, będący w bezpośrednim zasięgu wzorcem, a z drugiej strony wiązały nową architekturę z tradycją najlepszego rzemiosła, wypracowanego w czasach obydwu epok średniowiecza – Romanizmu i Gotyku. Uważano bowiem,

że zabytkowa architektura Krakowa wywiera istotny wpływ na życie mieszkańców miasta, jest ciągle aktualna i powinna stanowić źródło inspiracji. Pogląd taki wyraził jeden z wybitnych konserwatorów zabytków Krakowa, Stanisław Tomkowicz, będąc zapewne wyrazicielem przekonania grona architektów działających w Krakowie – znalazło to wyraźne odbicie w stylistyce projektowanych przez nich świątyń [1].

Średniowieczne wzorce stosowane przez dziewiętnastowiecznych architektów zdecydowały o swoistym charakterze projektowanych przez nich budowli sakralnych w Krakowie. Wywołują one wrażenie przedłużonej kontynuacji historii, pogłębione oddziaływaniem kolorystyki użytego materiału: głównie cegły z elementami i detalami wykonanymi z ciosów kamiennych bądź tynków imitujących kamień. Bliższe spojrzenie ukazuje jednak dążenie twórców do zapisania w projektowanych formach faktu przemijania: elementy romańskie i gotyckie niezupełnie przecież odpowiadają pierwotnym wzorcom; są przetworzone, zmodyfikowane i zniekształcone, traktowane jako swobodna kompozycja przestrzenna wprowadzająca na bazie dawnych wzorów nowe wartości.

Miejscowa architektura romańska i gotycka miała dla działających w Krakowie dziewiętnastowiecznych architektów charakter wzornika; elementy neostylowe w znacznej mierze są adekwatne do ich odpowiedników z najokazalszych średniowiecznych budowli. Precyzyjna analiza porównawcza powiązań formalnych pomiędzy tymi odległymi epokami stanowiłaby niezwykle interesujący i pouczający rozdział metody i doświadczeń projektowania architektonicznego polegającej na modyfikacji stylowej historycznych form.

W okresie wczesnego historyzmu, który w odniesieniu do krakowskiej architektury sakralnej rozpoczął się w początkach drugiej połowy dziewiętnastego wieku, wznoszone świątynie stanowiły kompozycję form wzorowanych na wielu obiektach średniowiecznych, zarówno rodzimych, jak i europejskich. Jednym z pierwszych

1. Kościół p.w. św. Katarzyny w Krakowie, portal gotycki w południowej ścianie korpusu, XIV/XV w., model 3D, (rys. autor) / The church of St Katherine in Cracow, Gothic portal in the south wall of the corps, XIV/XV c., 3D model (fig. by author)
2. Kościół p.w. św. Augustyna i św. Jana Chrzciciela w Krakowie, portal romański, XIII w., rekonstrukcja wg Władysława Łuszczkiewicza, model 3D, (rys. autor) / The church of St. Augustin and St. John the Baptist in Cracow, Roman portal, XIII c., reconstruction according to Władysław Łuszczkiewicz, 3D model (fig. by author)
3. Kościół Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, 1905–1907, portal wejściowy, model 3D, (rys. autor) / The church of Our Lady of Perpetual Help, entrance portal, 3D model (fig. by author)



przykładów takiego podejścia jest kościół p.w. św. Wincentego a Paulo projektu Filipa Romana Pokutyńskiego, zbudowany w latach 1876–1877 na Kleparzu. Elewacja frontowa o romańskich proporcjach, podzielona lizenami i zawierająca elementy o romańskim charakterze w postaci rozet, okrągłych okien i biforiów jest odbiciem włoskiej architektury sakralnej, co wynikało z własnych spostrzeżeń architekta z podróży do Włoch [2]. Filip Pokutyński, zaprojektował też wcześniej, w latach 1869–1871 kościół Szarytek, zapoczątkowując tym nurt architektury neoromańskiej w Krakowie [3].

Nieco odmienne stanowisko reprezentował inny działający w Krakowie architekt, Jan Sas-Zubrzycki, twórca dwu kościołów, powstałych w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku w nieprzylączonym jeszcze do Krakowa Podgórzu. Sas-Zubrzycki uczestniczył wraz z Zygmuntem Hendlem w pracach konserwatorskich prowadzonych w kościele Mariackim, rozpoczętych w latach poprzedzających budowę obydwu podgórskich świątyń [4]. Mogło to mieć znaczący wpływ na jego działalność twórczą, w której wykazał się szczególnym upodobaniem do częstego i wyraźnego nawiązywania do architektury gotyckiej, która dominuje w jego licznych realizacjach obiektów sakralnych.

Obydwa projektowane przez Sasa-Zubrzyckiego podgórskie obiekty wznoszono niemal równocześnie. Ich architektura stanowi przykład adaptacji przeobrażonego stylu romańskiego i gotyckiego. Posługując się tymi średniowiecznymi motywami, autor nadał kościołowi p.w. św. Józefa – głównej podgórskiej świątyni, bogatą stylistykę w pełni neogotycką, natomiast druga świątynia, zlokalizowana nieco na uboczu, w oddaleniu od podgórskiego rynku, mniej dekoratywna, otrzymała cechy Neoromanizmu z neogotyckimi uzupełnieniami. Obiekt ten, wzniesiony jako kościół klasztorny OO. Redemptorystów, stanowi ciekawą próbę uzyskania efektu współistnienia przetworzonych elementów romańskich i gotyckich, przy dużej swobodzie zestawiania i dowolnego ska-

lowania poszczególnych elementów. Architekt dążył do utrzymania w obydwu świątyniom cech miejscowych, posługując się średniowiecznymi formami kościołów Krakowa z XIV wieku, nadając swojemu działaniu cechy programowe [5]. Pomimo znacznego zredukowania programu kompozycyjnego w drugiej podgórskiej świątyni, stała się ona również przykładem umiejętnego nawiązania do najlepszych tradycji krakowskiego budownictwa średniowiecznego.

Kościół oo. Redemptorystów powstał w latach 1904–1906. Stanowi nieco inne, jakby uzupełniające spojrzenie na modelowanie stylistyki architektury historyzującej. O ile kościół św. Józefa posiada w zasadzie kompozycję w pełni neogotycką, to w drugim obiekcie odczuwa się wrażenie dominacji form romańskich. Można przyjąć, że obydwie świątynie stanowią rodzaj całości stylistycznej – obrazując inspiracje architekturą sakralną średniowiecza – gotycką i romańską.

Jednym z ciekawszych elementów kościoła oo. Redemptorystów, stanowiącym wyważone połączenie stylu romańskiego i gotyckiego jest główny portal wejściowy (il. 3). Zawiera on rozwiązania będące niemal replikami elementów pochodzących z krakowskich średniowiecznych obiektów. Jednak w swej neostylowej formie uległy one znacznym przeobrażeniom. W celu przeprowadzenia analizy metody konstruowania nowej, dziewiętnastowiecznej struktury przestrzennej stworzono precyzyjny model 3D tego elementu świątyni.

Główny portal wejściowy umieszczony został w zachodniej fasadzie, na osi kościoła. Całość jest kompozycją opartą na romańskiej zasadzie wysuniętego domku portalowego, przykrytego dwuspadowym daszkiem o kącie nachylenia 45°. Składa się ze zgeometryzowanych elementów zestawionych w całość, w sposób zgodny z romańską zasadą addycyjności. Proporcje obrysu zewnętrznego z szerokim łukiem arkady oraz zastosowane elementy form romańskich są wyraźnym nawiązaniem do częściowo zachowanych relikwów kamiennego portalu z połowy XIII wieku

w północnej ścianie kościoła ss. Norbertanek. Architekt zapewne znał wyniki badań Władysława Łuszczkiewicza, opublikowane ponad dziesięć lat wcześniej przed początkiem budowy podgórskiej świątyni i miał świadomość pierwotnego wyglądu portalu (il. 2). Założył jednak, że podniesiony w trakcie minionych stuleci poziom posadzki, przysłaniający dolną część średniowiecznego portalu, stanowi utrwalony fakt historyczny, który można transponować do nowej kreacji przestrzennej. Wskazuje na to obrys wewnętrzny arkady wejścia do kościoła oo. Redemptorystów, złożony z bardzo nisko osadzonego łuku o znacznym promieniu. Łuk został powiększony blisko dwukrotnie w stosunku do swego romańskiego pierwowzoru. Wejście flankują z obydwu stron pojedyncze kolumny, które są geometrycznym przetworzeniem romańskich kolumnienek z norbertańskiego kościoła. Są one znacznie masywniejsze i niższe, głowice zostały nieproporcjonalnie obniżone, natomiast bazy mają prostą formę czworokątnego ostrostupa przenikającego się z walcem kolumny. Istotnym elementem, szczególnie wyraźnie wskazującym na norbertański wzorzec, jest torus obiegający podstawę głowicy – kontur jego przekroju nie jest półokręgiem, ale składa się z dwóch łuków odcinkowych, tworzących wyraźne przełamanie – jak w romańskim portalu kościoła Norbertanek. Również sama głowica – wyobrażająca stylizowany kwiat lili, jest formalnie zbliżona do romańskiego wzoru, choć w swej dziewiętnastowiecznej odmianie posiada o wiele masywniejsze proporcje. Zewnętrzne narożniki domku portalowego wzmacniają okazałe, prostokątne filary wsparte bazą, w górnej części dekorowane rytmem potrójnych wnęk – o charakterze zminiaturyzowanych okien romańskich ze skośnymi parapetami i półkolistymi nadprożami.

Profilowanie podłuczca głównej arkady wejściowej poprowadzono w zagłębieniu – z tego powodu w ujęciu ortogonalnym jest ono przysłonięte czołem archi-

wolty, tworząc efekt przybudowania, jak to ma miejsce w kościele Norbertanek, gdzie romański portal ukryty jest wewnątrz kruchty wejściowej w przyziemiu dostawionej wieży. W szczycie portalu architekt umieścił triadę okien o romańskich proporcjach, z których środkowe jest podwójnie powiększone. Neoromańskiej stylistyce towarzyszą na zasadzie uzupełnień formy o charakterze gotyckim, jak: profilowania, laskowania i wsporniki.

Do wnętrza nawy prowadzi zdwojone wejście, komponowane jak romańskie biforia wpisane w półkole szerokiej archiwolty. Portale te mają już jednak obramienia typu gotyckiego, z charakterystycznym dla tego stylu profilowaniem i laskowaniem. Flankujące obydwie portale filary załamują się na pewnej wysokości w półokręgi, podobnie, jak w obrysie portalu kościoła św. Katarzyny (il. 1). Załamanie to pełni rolę wsporników dla dwóch odwróconych łuków nadprożowych w formie osłego grzbietu. Powyżej, pozostałą płaszczyznę półkola podłuczca archiwolty wypełnia ażur neogotyckich maswerków w formie trójliści i rytmu laskowań – na tle ceglanej ściany. Kontrastowa kamienno-ceglana kolorystyka portalu i przejrzyste zgeometryzowane kształty wszystkich jego elementów, wpływają na harmonijny i uporządkowany obraz całości.

Powyższy przykład, który w dużej mierze reprezentuje charakter twórczych działań dziewiętnastowiecznych architektów działających w Krakowie, uwidacznia dążenie do uzyskania nowego ujęcia średniowiecznych form lub na tej bazie jeszcze innej, awangardowej stylistyki. Proces ten jest wyraźnie widoczny podczas stosunkowo krótkiego, bo pięćdziesięcioletniego okresu trwania historyzmu. Obiekty sakralne z tych czasów mają swoją specyficzną chronologię, począwszy od pierwszych prób wykreowania stylu neoromańskiego i neogotyckiego, które następnie skierowały się w stronę modernizmu. Każda projektowana wówczas świątynia jest swoistym, samodzielnym przykładem urzeczywist-

nienia nowatorskiej wówczas koncepcji architektury historyzującej.

Zasady kształtowania architektury krakowskich świątyń przez dziewiętnastowiecznych projektantów uwidocznione w ich dziełach są wyrazem równoważnego traktowania pojęcia trwania i przemijania. Analiza tworzonych wtedy form wykazuje, że „trwałość”

w architekturze jest czytelnym urzeczywistnieniem związków z dawnym dziedzictwem kulturowym. Natomiast ciągła potrzeba pogłębiania tradycji prowadzi do koniecznego rozwoju przestrzeni, stosowania przetworzeń i nowych uzupełnień, co tym samym wpływa na „przemijalność” architektury, nieprzerwane tworzenie jej nowego oblicza.

PRZYPISY

[1] J. Purchla, *Jak powstał nowoczesny Kraków*, Kraków 1979, s. 88, 89.

[2] Z. Białkiewicz, *Architektura wczesnego historyzmu w twórczości sakralnej Filipa Pokutyńskiego (1869–1877)*, [w:] Teka KUiA, Tom XVI, Kraków 1982, s. 45.

[3] *Ibidem*, s. 41.

[4] J. Purchla, *op.cit.*, s. 87.

[5] G. Zań Ograbek, P. Dettloff, *Kościół św. Józefa w Krakowie-Podgórzu*, Kraków 2002, s. 8.

BIBLIOGRAFIA

Purchla J., *Jak powstał nowoczesny Kraków*, Kraków 1979. Teka KUiA, Tom XVI, Kraków 1982.

Zań Ograbek G., Dettloff P., *Kościół św. Józefa w Krakowie-Podgórzu*, Kraków 2002, s. 8.